

ANNA OLSZAK-PAWŁOWSKA

ANALIZA ZAPISÓW OBOWIĄZUJĄCYCH I PROPOZYCJI PROJEKTOWYCH DOTYCZĄCYCH LEKARZA OPINIUJĄCEGO

1. BRAK PRECYZYJNYCH REGULACJI DOTYCZĄCYCH BIEGŁYCH SĄDOWYCH

Przepisy¹ odnoszące się do biegłych sądowych są niejasno sformułowane, mają podstawowe braki, zawierają fragmentaryczne uregulowania i zdecydowanie z roku na rok tracą na swojej aktualności². Weryfikacji wymagają sądowe listy³ biegłych w trybie pilnym.

Ustawowe określenie definicji biegłego, uregulowanie statusu i roli procesowej to potrzeba obecnej chwili – podkreśliłoby to bez wątpienia szcze-

Mgr ANNA OLSZAK-PAWŁOWSKA – Wydział Prawa, Prawa Karnego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: annaolszak.pawlowska@interia.pl

¹ Dekret z dn. 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych, stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. nr 49, poz. 445 oraz Dz. U. z 2004 r. nr 273, poz. 2702) oraz wydane na jego podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 18 grudnia 1975 r. w sprawie kosztów przeprowadzania dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym (Dz. U. nr 46, poz. 254, ze zm.), z dn. 31 października 1989 r. w sprawie wynagradzania biegłych (tłumaczy) z zakresu daktyloskopii (Dz. U. nr 64, poz. 292), a także przepis art. 157 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. nr 98, poz. 1070) oraz wydane na podstawie art. 157 § 2 tej ustawy rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz. U. nr 15, poz. 133).

² Źródła podają, że dekret z 1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym to jeden z najstarszych obowiązujących polskich aktów prawnych.

³ Zdarza się, że w obrębie owych list działają od lat osoby dawniej zajmujące jedynie stanowiska, np. ogólnokierownicze w laboratoriach, mające tylko ogólne przygotowanie czy też wiedzę wyłącznie z zakresu innych specjalizacji.

gólną pozycję, jaką w procesie odgrywa biegły, a nadto stworzyłyby dodatkowe możliwości rzeczywistej weryfikacji wiedzy specjalistycznej biegłego. Dotychczasowe wytyczne są niedostosowane do współczesnych potrzeb, są zbyt cząstkowe, by sprostać wymaganiom.

Poszukiwania wśród przepisów prawnych dowiodły, że brak jest precyzyjnej regulacji prawa odnośnie do kompetencji biegłego, a obecnie duże emocje wywołuje status biegłego sądowego. Jednej z przyczyn⁴ tak frustrujących nieprawidłowości upatruje się w liberalnie formułowanych przepisach o powoływaniu biegłych sądowych, umożliwiającących uzyskanie uprawnień biegłego sądowego (nawet przez osoby nie mające specjalistycznej wiedzy dotyczącej specjalności, w której ubiegają się o ustanowienie biegłymi sądowymi). Z tym wiąże się między innymi nieodpowiedzialna wręcz postawa części biegłych sądowych podejmujących się opracowania każdej opinii niezależnie od tego, czy są kompetentni czy też nie. Nie bez winy pozostają również sędziowie, którzy wydają „ciche przyzwolenie na wykorzystywanie w postępowaniu sądowym niekompetentnych⁵ biegłych lub samowolnie rozszerzanych opinii biegłych sądowych”.

Owe braki zostały w końcu dostrzeżone przez departament Ministerstwa Sprawiedliwości, czego następstwem było uchwalenie Ustawy o lekarzu sądowym czy prowadzenie negocjacji nad kompleksowym projektem Ustawy o biegłych w postępowaniach sądowych.

W czasie tworzenia ustaw dotyczących „grupy specjalistów” autorom przyświecała rzeczywista wizja umocnienia roli biegłego w procesie, ale zarazem wypracowania dróg prowadzących do osiągnięcia przez biegłych sądowych takiego poziomu merytorycznego wystawianych opinii, które byłyby niepodważalną gwarancją jakości i bezstronności⁶. Ażeby dokonać kompleksowej regulacji, projekt Ustawy o biegłych w postępowaniach sądowych konsultowany był z Sądem Najwyższym, Krajową Radą Sądownictwa, Naczelną Radą Adwokacką, Krajową Radą Radców Prawnych, z szeroko pojętym środowiskiem

⁴ A. P a t e j u k, *Praktyczne aspekty wykonywania czynności biegłego sądowego*, w: J. T u r e k, *Rola biegłego we współczesnym świecie*, Warszawa 2002, s. 90.

⁵ Cedowanie na pracowników sekretariatu wyboru biegłego z listy nie zawsze jest opłacalne. Trud przeanalizowania zakresów specjalności biegłych ustanowionych przy sądzie czy sięganie do wykazu specjalności, do Dziennika Ustaw nie stanowi powszechnej praktyki. Docierają sygnały również o posługiwaniu się listami sprzed kilku lat, choć aktualizacja wymagana jest co roku.

⁶ Wypowiedź A. Kryże, wiceministra sprawiedliwości, podsekretarza stanu, sędziego, w trakcie ogólnopolskiej konferencji naukowej „Biegły w sądzie”, zorganizowanej w dn. 9-10 grudnia 2005 r. w Instytucie Ekspertyz Sądowych im. prof. dr Jana Sehna w Krakowie.

sędziowskim, prokuratorskim, wybitnymi przedstawicielami nauki, a także z organizacjami reprezentującymi biegłych różnych specjalności (w tym ważnych dla przedmiotu publikacji – Polskim Towarzystwem Medycyny Sądowej i Kryminologii oraz Polskim Towarzystwem Kryminalistycznym). Wielość podmiotów zainteresowanych tematem zwracała uwagę na atrakcyjne dla ich grupy „zawodowej” aspekty. W konsekwencji ustawa jest w dalszym ciągu w fazie projektowej.

Inicjatywa z 1994 r. (która w rezultacie nie została przyjęta przez władze wymiaru sprawiedliwości) dotycząca utworzenia Kolegium Nauk Sądowych z założenia miała skupiać się na „służebnej roli”⁷ wobec Wymiaru Sprawiedliwości przez organizowanie forum wymiany doświadczeń i reprezentacji specjalistów⁸. Podstawowym celem⁹ było wyznaczenie jednolitych standardów badań, wymagań kwalifikacyjnych, procedur postępowania, które zapewniałyby najwyższą jakość, wiarygodność i prawidłowość badań oraz opinii. W rezultacie brak właściwych ram prawnych doprowadził do pogłębienia problemu¹⁰.

Wprawdzie w lutym 2002 r. po raz pierwszy rozpoczęto prace nad ustawą o biegłych sądowych – jednak zmiany w resorcie sprawiedliwości sprawiły, że przygotowywany projekt, tzw. ministerialno-środowiskowy¹¹, (rygorystyczny w aspekcie kwalifikacji, wykształcenia, doświadczenia, weryfikacji pracy biegłych), nie został zrealizowany.

Drugi projekt (tzw. I projekt ministerialny) z 2003/2004 r. odrzucono ze względu na niespełnienie oczekiwań środowiska biegłych¹². Trzecią próbę

⁷ W dobrym słowa tego znaczeniu. Inicjatywa popierana była przez Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne, Polskie Towarzystwo Medycyny Sądowej i Kryminologii, Polskie Towarzystwo Psychiatryczne, Polskie Towarzystwo Psychologiczne, uniwersyteckie katedry kryminalistyki, akademickie zakłady medycyny sądowej, Instytut Ekspertyz Sądowych, laboratoria policyjne itp. Dane pochodzą z: A. G ł a z e k, *Biegły sądowy i jego status*, w: „*Iure et facto*”. *Księga jubileuszowa ofiarowana doktorowi Józefowi Gurgulowi*, red. J. Wójcikiewicz, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych 2006, s. 93.

⁸ W rozumieniu biegłych.

⁹ Statut Kolegium Nauk Sądowych w Polsce, art. 10, wersja z września 1994 (mps).

¹⁰ Mimo upływu lat i wielokrotnych dyskusji, nie doprowadzono do stanu pożądanego; zob. pkt 6 uchwały Zjazdu Katedr Kryminalistyki, Wilga, z dn. 3-5 października 2001, w: *Problemy współczesnej kryminalistyki*, t. V, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2002, s. 17-18.

¹¹ Aktywny udział w opracowywaniu projektu brali m.in. reprezentanci środowisk biegłych sądowych.

¹² Przygotowywany w Departamencie Legislacyjno-Prawnym Ministerstwa Sprawiedliwości. Wiele z tych rozwiązań nawiązywało do projektu ministerialno-środowiskowego; zob.: T. T o m a -

projektowania ustawy o biegłym sądowym podjęto w listopadzie 2005 r. (z inicjatywy poselskiej z postulatami PTK) oraz 6 lutego 2006 r. (przygotowany przez MS; II projekt ministerialny). Nowa regulacja¹³ miała być dostosowana do wymogów nałożonych przez Unię Europejską i uwzględniać postulaty i tezy kierowane do Ministra Sprawiedliwości oraz dążyć do podwyższenia¹⁴ poziomu wydawanych opinii. Projekty różniło niewątpliwie podejście do pozycji biegłego, jak również sama metodologia przygotowania¹⁵.

Dyskusja nad słusznością projektowanych zmian ciągle trwa. W trakcie końcowej fazy redagowania ostatecznej wersji artykułu (tj. październik 2008 r.) ustawy przedmiotowej nie mniej jednak jeszcze nie było.

Wielkim utrudnieniem jest to, że aktualnie żaden z aktów prawnych (w randze ustawy) nie normuje całości zagadnień związanych *sensu stricto* z wydawaniem opinii przez biegłych na potrzeby postępowania sądowego. Owszem, istnieje Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych¹⁶ oraz zapis (np. art. 193 k.p.k.¹⁷) mówiący, że potencjalny biegły winien mieć specjalne wiadomości (odpowiednią wiedzę), ale jedynie to jest w nim zamieszczone. Ponadto kodeksy postępowania karnego i cywilnego w zasadzie nie są spójne, gdy chodzi o za-

s z e w s k i, *Stary biegły w nowej szacie*, w: *Problemy współczesnej kryminalistyki*, t. VI, cz. I, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 2003, s. 23-31 oraz E. G r u z a, *Ustawa o biegłych potrzeba czy kosztowny zbytek*, w: A. G ł a z e k, *Biegły w sądzie. Konferencja w 40. rocznicę śmierci Profesora Jana Sehna*, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych 2006, s. 16-29.

¹³ Będzie ona budzić wiele kontrowersji, gdyż rozwiązania odbiegają od dotychczasowych uregulowań.

¹⁴ Wiadomości specjalne powinny być jak najefektywniej wykorzystywane w procesie, a szczególnego zainteresowania podwyższeniem poziomu wydawanych opinii należy oczekiwać zarówno ze strony opiniujących, jak i adresatów owych opinii. Głos T. Tomaszewskiego wskazuje na obawy co do „propaństwowego” podejścia do sprawy biegłych (tj. pomysłu ministerialnego o ustanowieniu władzy państwowej – minister sprawiedliwości jedynym w zasadzie gwarantem poziomu opiniowania). Jeśli chodzi o model poselski, to wart jest on akceptacji w kwestii samodyscypliny biegłych, tj. pilnowania poziomu opiniowania przez samych biegłych. Biegli są najlepszymi reprezentantami opinii z danej specjalności, ponadto powinno zależeć im na dobrej ocenie wyników ich pracy w oczach opinii publicznej i organów procesowych.

¹⁵ Zwraca na to uwagę T. Tomaszewski (*Czy nowy biegły w nowej szacie?*, w: „*Iure et facto*”. *Księga jubileuszowa ofiarowana doktorowi Józefowi Gurgulowi*, red. J. Wójcikiewicz, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych 2006, s. 81). Projekt poselski opiera się na konsultacjach z biegłymi, wypływa z filozofii projektu 2001; ministerialny (zdaniem Tomaszewskiego) przygotowywano w tajemnicy.

¹⁶ Dz. U. nr 15, poz. 133.

¹⁷ Art. 193 k.p.k.

gadnienie biegłych. Szczególnie sprawa umiejętności opiniowania w oparciu o przepisy prawa i weryfikacja podmiotu przez odpowiednie instytucje wywołuje niezadowolenie. Stąd konieczność, aby udoskonalone już przepisy znalazły się w nowym prawie.

Z chwilą pojawienia się natomiast projektu ustawy wydawało się, że sytuacja diametralnie się zmieni. Projektowana ustawa niewątpliwie miała porządkować tę dziedzinę – przez zwiększenie wymagań zarówno od osób, jak i instytucji ubiegających się o wydawanie opinii na potrzeby sądu. Otóż aż do obecnej chwili nie zostały nawet określone kryteria, jakie powinien spełniać potencjalny biegły. W pamięci pozostaje jedynie § 12.1 Rozporządzenia z 2005 r.¹⁸, gdzie enumeratywnie wykazane zostały niektóre z wymogów dotyczące podmiotu, jakim jest biegły, zgodnie z którym biegłym mogła być ustanowiona osoba: korzystająca z pełni praw cywilnych i obywatelskich; ukończyła 25 lat życia; ma teoretyczne i praktyczne wiadomości specjalne w danej gałęzi nauki, techniki, sztuki, rzemiosła, a także innej umiejętności, dla której ma być ustanowiona i daje rękojmię należytego wykonywania obowiązków biegłego oraz wyrazi zgodę na ustanowienie jej biegłym. Posiadanie wiadomości specjalnych potwierdzone być powinno dokumentami lub innymi dowodami. Ocena zaś, czy owe wiadomości specjalne zostały dostatecznie wykazane, należała (i należy) do prezesa. Trzeba przypomnieć, że rozporządzenie to jest stosunkowo nowe, bo z dnia 24 stycznia 2005 r., regulacja natomiast nie cieszy się uznaniem również wśród podmiotów nią objętych.

2. NOWE REGUŁY WPROWADZANYCH ZMIAN (ZAŁOŻENIA PROJEKTOWE)

Doprecyzowaniem wymogów (odnośnie do kompetencji biegłego) zajęli się twórcy projektu z 2006 r.¹⁹ Mimo iż w piśmiennictwie uwagi dotyczące zastrzeżenia tego katalogu pojawiały się już w latach dziewięćdziesiątych, to dopiero w projekcie nowej ustawy (o biegłych w postępowaniach sądowych prowadzonych na podstawie ustaw) mogłyby znaleźć swój finał.

¹⁸ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz. U. nr 15, poz. 133).

¹⁹ To jest projektu Ustawy o biegłych w postępowaniu sądowym oraz w innych postępowaniach prowadzonych na podstawie ustaw z dn. 26 kwietnia 2006 r.

Projekt w sposób rygorystyczny określa tym razem wymogi w stosunku do biegłych. Nowe brzmienie ustawy zakłada wreszcie zwrócenie uwagi na istotę związku prawno-specjalistycznego (zob. art. 10 pkt 11, tj. umiejętności w zakresie postępowania sądowego prowadzonego na podstawie ustaw niezbędnych do występowania w sprawach, w których może wykonywać czynności biegłego).

Niewątpliwie będzie to – oprócz odpowiedniej specjalizacji i praktyki (co znajduje odniesienie w aktualnym rozporządzeniu z 2005 r.) – istotna orientacja w procedurach sądowych i wiedza prawnicza²⁰.

Do czasu wprowadzenia nowej ustawy biegły spoza listy *ad hoc* w zasadzie pełni równorzędną rolę z biegłym z listy (o czym mowa w art. 195 k.p.k.²¹) i z instytucją naukowo-badawczą. Nowa ustawa powinna precyzować okoliczności powoływania biegłego spoza listy w nadzwyczajnej sytuacji. Powoływanie będzie więc epizodyczne, by uniknąć nieprzewidywalnych opinii, nie sprawdzonych pod kątem merytorycznego przygotowania podmiotów. Zasięganie opinii biegłego spoza listy będzie zminimalizowane do bezwzględnie minimum, to znaczy do szczególnie uzasadnionych przypadków, kiedy powołanie biegłego jest znacznie utrudnione lub wręcz niemożliwe, np. gdy wśród ekspertów z listy nie figuruje osobniczy specjalista, kiedy wymagana jest wąska specjalizacja, a autorytet naukowy znajduje się np. poza terytorium Polski.

Kolejny punkt do spełnienia – to posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych. Nie bez znaczenia jest wymóg moralnej postawy biegłego (bezstronność²²), którego dyskwalifikowałyby karalność za przestępstwa, np. przyjęcia korzyści materialnych czy czyny karalne dokonane w związku z pracą w zawodzie²³. Wymaga się, by kandydat na stanowisko biegłego nie był karany za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, by przeciwko niemu nie prowadzono postępowania o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe. Do wniosku bowiem dołączyć należy (z art.

²⁰ K. C i o c h, P. M i e r z e j e w s k i, *Opinia biegłych psychiatrów w procesie karnym w świetle kodeksu postępowania karnego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1965, nr 3-4.

²¹ Art. 195 k.p.k.

²² Zgodnie z wyrokiem SN z dn. 8 listopada 1976 r. (I CR 347/76, OSNC 1977/10/187); przegląd orzecznictwa zob.: W. S i e d l e c k i, PiP 1978/12/120 cyt.: „Osoba, która z racji posiadanych wiadomości specjalnych ma spostrzeżenia niedostępne dla innych osób (np. lekarz leczący chorego), powinna z reguły być słuchana w charakterze świadka, a funkcje biegłego należy powierzyć innej osobie, która z faktami istotnymi dla rozstrzygnięcia sprawy poprzednio się nie zetknęła”.

²³ P. H o r o s z o w s k i, *Stan medycyny i kryminalistyki*, Warszawa 1951, s. 55.

14.2) dane o niekaralności, oświadczenie, że nie jest prowadzone przeciwko wnioskodawcy postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe. Ważne jest także, aby miał nieposzlakowaną opinię, dlatego w stosunku do powoływanych biegłych ma być sprawdzana opinia o nich samych. O dowodach nieposzlakowanej opinii osób ubiegających się o wpis na listę biegłych będą zbierać informacje (na wniosek ministra sprawiedliwości) funkcjonariusze prawa; minister sprawiedliwości – jako podmiot dominujący – jest poddawany krytycznym głosom.

W tym celu przeprowadzą wywiad środowiskowy²⁴, by uzyskać informacje dotyczące: zakresu zdolności do czynności prawnych tej osoby; prowadzenia przeciwko tej osobie postępowania o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe; podlegania zakazowi wykonywania zawodu w dziedzinie, w której ta osoba może wykonywać czynności biegłego. Znaczenie ma również zebranie dokładnych informacji o sytuacji rodzinnej oraz środowisku tej osoby, w tym o jej kontaktach ze środowiskami lub osobami, które mogą wpływać na ocenę jej bezstronności jako biegłego oraz ocenę postawy etycznej; informacji o stanie majątkowym i źródłach dochodu; informacji o nadużywaniu przez tę osobę alkoholu, środków odurzających, środków zastępczych lub substancji psychotropowych; oraz innych okoliczności faktycznych. Istotne z punktu widzenia jasności reguł jest zebranie przez odpowiednie „służby sprawdzające” informacji o konflikcie z prawem, o dokonanych przestępstwach, które – rzecz jasna – dyskwalifikują kandydata. Przestępstwa skarbowe mogą się łączyć z nadużyciami finansowymi, z korupcją, co w ostatnich latach przybierało ogromne rozmiary. Istotne jest także to, by specjalista nie podlegał zakazowi wykonywania zawodu w dziedzinie, w której może wykonywać czynności biegłego (biorąc pod uwagę zwłaszcza liczne przykłady odmienności interpretacyjnej niektórych niedosłownie sformułowanych myśli).

Wymogiem jest także posiadanie teoretycznych wiadomości specjalnych w dziedzinie, w której dana osoba może wykonywać czynności biegłego, udokumentowane (zgodnie z art. 14.2.3) dyplomem ukończenia określonego kierunku studiów wyższych, studiów podyplomowych, dyplomem ukończenia specjalistycznego szkolenia zawodowego w danej dziedzinie lub zaświadczeniem o złożeniu egzaminu specjalistycznego oraz praktyki zawodowej w dziedzinie objętej wnioskiem przez okres co najmniej pięciu lat. Poświad-

²⁴ Art. 5 i 11 w związku z art. 24 projektowanej Ustawy o biegłych.

czeniu wykonywania wymienionej praktyki są dokumenty potwierdzające taki stan rzeczy (rekomendacje). Przesłanką upoważniającą do wpisu na listę biegłych jest posiadanie uprawnienia do wykonywania zawodu w dziedzinie, w której może wykonywać on czynności biegłego (art. 14.3 wskazuje, że można poprzestać na potwierdzeniu praktyki, jeżeli uprawnienia nie są wymagane).

Ciekawe rozwiązanie zawarte jest w art. 14.1.7 – do wniosku dostarczane powinny być odpisy wcześniej sporządzonych opinii z opiniami prezesów sądów okręgowych w okręgach, w których w ciągu 5 lat biegły sporządzał opinie, a więc informacje o wcześniejszym wykonywaniu czynności biegłego, i dokumenty, które pozwoliłyby ocenić dorobek zawodowy wnioskodawcy. Wydaje się, że to najważniejszy z punktów (*nota bene* podkreślony w sposób szczególny we wstępie tegoż artykułu), który ułatwić ma prowadzenie rzeczowego dialogu na płaszczyźnie biegły (lekarz) a organ procesowy (sąd). W piśmiennictwie od lat pojawiały się głosy sugerujące, a nawet domagające się, aby kompetencje biegłego obejmowały obowiązkową znajomość przepisów i wiedzy w zakresie postępowania sądowego prowadzonego na podstawie ustawy niezbędnej do występowania w sprawach, w których może wykonywać czynności biegłego. Problematyka niezajomości reguł opiniodawczych, brak dostatecznej znajomości zagadnień prawnych i współdziałania prawników z (omawianymi) lekarzami została już szeroko omówiona w wielu publikacjach medyczno-prawnych. Brak powyższego zapisu powodował, iż opiniowaniem zajmowały się osoby nie zawsze kompetentne, nie gwarantujące fachowości, odpowiedzialności, bezstronności, a należy zauważyć, że coraz częściej przecież rola biegłego „zbliża się do roli sędziego” – stąd wypływa konieczność zaostrzenia kryteriów powoływania biegłych.

Uzupełnienie o istotne punkty wymagań adresowanych do przyszłych biegłych wydaje się krokiem naprzód. Dotychczas ewidentnie brakowało treści wyrażonej w punkcie 11 art. 10 tejże projektowanej ustawy. Biegli nie byli zobowiązani do znajomości procedury – postępowania sądowego. Jednak praktyka dowiodła, że taka znajomość jest wprost niezbędna w wykonywaniu tej pracy ze względu na wielość i złożoność spraw. Nie powinno zatem stać się regułą, by każdy²⁵ mógł uzyskać wpis na listę biegłych po dostarczeniu jedynie dokumentów wykazujących specjalne wiadomości czy opinie zakładów pracy, a bez weryfikacji ich fachowości w praktyce.

²⁵ Licząc na określone korzyści płynące z tytułu biegłego.

Dotychczasowy zapis²⁶ o poddawaniu kompetencji (tj. wiadomości specjalnych kandydata na biegłego) ocenie prezesa sądu okręgowego nie jest właściwy. Jak bowiem prezes sądu może sprawdzać przedmiotową wiedzę biegłego, nie mając orientacji umożliwiającej dokonanie takiej oceny. Szerokie spektrum specjalizacji nie jest możliwe do ogarnięcia przez jeden podmiot. Wiedzę tę należałoby poddać weryfikacji gremiom ekspertów²⁷, specjalnie powołanym komisjom egzaminacyjnym²⁸. Projektowany zapis o komisjach wydaje się dobrym (w tym zakresie) rozwiązaniem. Oczywiście, głosy nieprzychylnie projektowi, wstrzymujące jego wejście w życie, mają również swoje konkretne uzasadnienia – o czym poniżej.

Wątpliwości budzi chociażby o to, czy jedna ogólnopolska lista biegłych będzie dobrym rozwiązaniem i zdoła zastąpić prawie pięćdziesiąt list oddzielnie tworzonych przez poszczególne sądy okręgowe. Wydaje się, że takie posunięcie będzie korzystniejsze zarówno dla Organów procesowych, jak i uczestników postępowania, i biegłych. Lista prowadzona w formie elektronicznej (na ogólnodostępnej stronie internetowej) i dodatkowa publikacja w formie obwieszczenia w dzienniku urzędowym powinna stanowić formę dogodną dla każdego.

Zamierzenia projektu skłaniają się ku wprowadzeniu nowej reguły sporządzania list biegłych – ma to uniemożliwić wpisy w różnych okręgach i doprowadzić do wyłączności opiniowania tylko na terenie okręgu, który zamieszkuje biegły. Zdarzały się bowiem niechlubne przypadki, gdy nieuczciwy biegły (po ujawnieniu jego niewłaściwego postępowania) łatwo zmieniał ośrodki opiniowania (sądy), dla których podejmował się zlecanych opinii.

Kontrowersje budzi także kwestia formalna, tj. dotycząca udziału ministra sprawiedliwości i funkcji, jaką miałyby pełnić. Istnieje obawa, iż mogłoby dojść do upolitycznienia, przejawiającego się w podejmowaniu decyzji co do powołań, odwołań itp. względem biegłych. Do tej pory funkcje te pełnił sąd (ściślej – prezes sądu okręgowego). Komentując zapisy projektowe, sędzia S. Dąbrowski dał temu wyraz w następującej argumentacji: „Zgodne było to

²⁶ § 1. 1: „Biegłych sądowych, zwanych dalej «biegłymi», ustanawia przy sądzie okręgowym prezes tego sądu, zwany dalej «prezesem». § 17: „Prezes sprawuje nadzór nad biegłymi na zasadach określonych w odrębnych przepisach Rozporządzenia z dn. 24 stycznia 2005 r.”

²⁷ K. C i o c h, P. M i e r z e j e w s k i, *Opinia biegłych psychiatrów w procesie karnym w świetle kodeksu postępowania karnego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1965, nr 3-4.

²⁸ Z. K e g e l, *Ekspertyza ze stanowiska procedury i kryminalistyki*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1976, s. 52-54.

z «zasadą trójpodziału władzy oraz z zachowaniem gwarancji konstytucyjnego prawa do sądu, gdyż uprawnienia organizatorskie i nadzorcze nad podmiotami wydającymi opinie na użytek postępowań sądowych powinny należeć do organów sądowych»”.

Wartościowe jest wprowadzenie Komisji Kwalifikacyjnej. Z tym że wielospecjalistyczny skład przedstawicieli poszczególnych ministerstw (tj. ministra sprawiedliwości oraz przedstawiciela ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania, finansów publicznych, spraw gospodarki, transportu, kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, spraw wewnętrznych, spraw zdrowia, szkolnictwa wyższego, środowiska, budownictwa i gospodarki wodnej z uwzględnieniem zapraszanych konsultantów²⁹) przyniosłoby zapewne wymierne korzyści, lecz i tu podnoszony jest zarzut upolitycznienia.

Należałoby zwrócić tu uwagę na grupę biegłych lekarzy. Zakładając, że powołano by osobny (ze względu na ważność tematyczną) zespół lekarski, prawidłowe byłoby wprowadzenie konsultacji z obeznaną w tematyce medycyny osobą bądź grupą osób, co sprawi, że dobór biegłych będzie bardziej rzetelny, a przez to współpraca z wymiarem sprawiedliwości bardziej miarodajna. Komisja działałaby nie przy ministerstwie sprawiedliwości, ale przy sądach apelacyjnych czy nawet przy Sądzie Najwyższym.

W tym miejscu trzeba powrócić do treści samego projektu ustawy. Projektowany skład komisji ma nie tylko opiniować wnioski o wpis na listę biegłych oraz wnioski o wpis na listę biegłych na kolejne pięć lat, o ile o wydanie takiej opinii wystąpi minister sprawiedliwości. Komisja będzie też na bieżąco oceniać czynności biegłych w postępowaniach prowadzonych na podstawie ustawy oraz opiniować – na wniosek ministra sprawiedliwości – o zawieszeniu biegłego w wykonywaniu czynności biegłego bądź skreśleniu biegłego z listy biegłych (art. 18 ust. 1). Proces weryfikacji biegłych odbywać się będzie³⁰ po przeprowadzeniu rozmowy kwalifikacyjnej z wnioskodawcą, czego podstawą będą dołączone dokumenty³¹. Komisja (zgodnie z art. 7 projektu nowej ustawy) dopuszcza do informacji niejawnych jedynie osobę z uprawnieniami, i tylko ona może dokonywać czynności biegłego, które związane są z dostępem do tychże informacji³². Niekompletne dokumenty

²⁹ Zob. art. 18.4 n.u.

³⁰ O ile uzyska szerszą akceptację.

³¹ Art. 19 n.u.

³² Regulują to przepisy ustawy z dn. 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. z 2005 r. nr 196, poz. 1631 oraz z 2006 r. nr 104, poz. 708 i 711).

można będzie uzupełnić w oznaczonym czasie (nieuzupełnienie w terminie skutkować powinno odmową wpisu). Aby upewnić się co do umiejętności opiniodawczych kandydata na biegłego, komisja może wezwać do sporządzenia trzech opinii. Gdy zaistnieją uzasadnione wątpliwości, będzie miała także prawo zwrócenia się do odpowiednich instytucji w celu sprawdzenia danych.

Po spełnieniu wymogów ustawowych i przy braku zastrzeżeń do pełnienia funkcji biegłego, ubiegający się o wpis na ogólnokrajową listę biegłych składa przyrzeczenie roty³³ wobec ministra sprawiedliwości. Wpis ten zobowiązuje (art. 44 projektu ustawy) do wykonywania czynności ze szczególną starannością i bezstronnością, zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisów prawa, a także do doskonalenia kwalifikacji w zakresie swojej specjalności i znajomości obowiązujących przepisów prawa – regulujących zasady udziału biegłego w postępowaniu, w którym może zostać powołany do wykonywania czynności biegłego³⁴. Obowiązek ten łączy się z prowadzeniem dokumentacji dotyczącej wydawanych opinii w postępowaniach prowadzonych na podstawie ustaw, przechowywanej wraz z kopiami przez okres pięcioletni. Uzasadnione to jest wymogiem udokumentowania dorobku zawodowego przy ubieganiu się o stanowisko biegłego, ale również zwiększa szansę na pełniejszą weryfikację przez powołaną komisję. W dokumentacji ujmuje się nazwę organu postępowania, który powołał biegłego (albo instytucję naukową lub specjalistyczną); sygnaturę akt sprawy, w której powołano biegłego (albo instytucję naukową lub specjalistyczną); datę zleconej opinii; zakres opinii; datę wydania opinii lub odmowy jej wydania³⁵.

Komisja, co ważne, nie tylko opiniuje o wpisie na listę (lub odmowie), ale dokonuje weryfikacji (zawieszenia³⁶, skreślenia) także w trakcie pełnienia przez biegłego czynności. Obligatoryjne przesłanki skreślenia zawarte są w art. 27.1.1-5³⁷, zaś fakultatywne – w art. 27.2³⁸ nowo projektowanej ustawy.

³³ Art. 21 n.u.: „Świadomy znaczenia moich słów i odpowiedzialności przed prawem, przyrzekam uroczyście, że czynności biegłego będę wykonywać sumiennie i bezstronnie, dochowując tajemnicy prawnie chronionej”. Tekst przyrzeczenia z rozporządzenia z 24 stycznia 2005 r., składanego wobec prezesa sądu, był następujący: „Świadomy znaczenia mych słów i odpowiedzialności przed prawem, przyrzekam uroczyście, że powierzone mi obowiązki biegłego sądowego wykonywać będę z całą sumiennością i bezstronnością”.

³⁴ Artykuł ten stosuje się odpowiednio do osób wykonujących czynności biegłego oraz osób, o których mowa w art. 31 pkt 2.

³⁵ Art. 45 n.u.

³⁶ Art. 25 n.u.

³⁷ Art. 27.1 n.u.: w przypadku śmierci biegłego; wniosku biegłego o skreślenie z listy biegłych; prawomocnego skazania biegłego za umyślne przestępstwo lub przestępstwo skarbowe; niespełniania

Warto zwrócić uwagę również na treść art. 46 projektu ustawy w odniesieniu do § 5 Rozporządzenia³⁹ z dnia 24 stycznia 2005 r. Spór bowiem wywoływały szczególnie sformułowania dotyczące obowiązku sporządzania opinii. W projekcie art. 46.1 zapisano: „Osoba wpisana na listę biegłych albo instytucja naukowa lub specjalistyczna wpisana do wykazu instytucji naukowych i specjalistycznych nie mogą odmówić wydania opinii w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, na żądanie sądu, prokuratora, innego Organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze oraz organów administracji publicznej, chyba że zachodzą przyczyny uzasadniające odmowę, w szczególności określone w przepisach regulujących dane postępowanie. Przepis 46.2 ust. 1 stosuje się odpowiednio do osób wykonujących czynności biegłego”.

W Rozporządzeniu z 2005 r. jest mowa o biegłym bez określenia, czy obejmuje ono również biegłego spoza listy. W odczuciu wielu podmiotów nakładanie obowiązku na osobę nie będącą biegłym, a jedynie mającą wiadomości specjalne, stanowiło przykład niedorzecznego postępowania. Tłumaczono, iż inna jest podstawa prawna powoływania biegłego z listy (wyrażającego taką wolę), inna zaś osoby, która woli opiniowania nie przejawia.

Nieprawidłowości opiniowania nie mogą wynikać z braku znajomości podstawowych reguł, których podejmuje się lekarz, wyrażając chęć bycia biegłym. Dla dobrowolnie chcących służyć wymiarowi sprawiedliwości powinny mieć zastosowanie przepisy o obligatoryjnym wykonywaniu tego obowiązku – § 5. Biegły nie może odmówić wykonania należących do jego obowiązków czynności w okręgu sądu okręgowego, przy którym został ustanowiony, zleconych przez Sąd lub Organ prowadzący postępowanie przysto-

przez biegłego wymogów, o których mowa w art. 10 ust. 1 pkt 1, 3 i 4 oraz pkt 7-11; wpływu okresu ważności wpisu, jeżeli biegły nie złożył wniosku o wpis na listę biegłych na okres kolejnych 5 lat.

³⁸ Art. 27.2: „Minister Sprawiedliwości może skreślić, w drodze decyzji, biegłego z listy biegłych z innych ważnych powodów, w szczególności w razie prawomocnego skazania za nieumyślne przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, w razie nieuzasadnionej odmowy wydania opinii albo wydania opinii nierzetelnej lub rażąco wadliwej, niezgodnie z zakresem zleconej opinii przez organ prowadzący postępowanie lub z nie dającym się usprawiedliwić opóźnieniem”.

³⁹ § 5: „Biegły nie może odmówić wykonania należących do jego obowiązków czynności w okręgu sądu okręgowego, przy którym został ustanowiony, zleconych przez sąd lub organ prowadzący postępowanie przygotowawcze w sprawach karnych, z wyjątkiem wypadków określonych w przepisach regulujących postępowanie przed tymi organami”.

wawcze w sprawach karnych, z wyjątkiem wypadków określonych w przepisach regulujących postępowanie przed tymi organami⁴⁰.

Tymczasem, jak stanowi artykuł 195 k.p.k. (wciąż obowiązujący, bo niezmienny z uwagi na brak samej ustawy o biegłych⁴¹), nie tylko biegły sądowy, lecz także każda inna osoba, o której wiadomo, że zna daną dziedzinę⁴², ma obowiązek pełnienia tej funkcji. W konfrontacji z projektowaną propozycją zapis ten wydaje się niedorzeczny ze względu na ograniczenie woli podmiotu (o czym była mowa powyżej). Należy mieć natomiast na uwadze, iż wymóg ten ściśle związany był z dotychczasowym prawem. Obowiązek bycia biegłym potwierdził Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie (adekwatnym do zaistniałej sytuacji). Aczkolwiek uwagę należy tu skupić na sytuacji, gdy samostanowienie wiąże się z odmową, zdarzają się bowiem sytuacje, w których to mający ową wiedzę fachową nie ma możliwości, np. czasowych (z uwagi chociażby na zbyt dużą liczbę zleceń), do podjęcia się zadań zleconych przez organa procesowe. Inna sytuacja ma miejsce wtedy (o czym dyskutują poszczególni autorzy przedmiotowych publikacji), gdy dobrowolnie zgłaszający się kandydat, a w konsekwencji biegły z tzw. listy biegłych, odmawia wykonania czynności, do których sam się zobowiązał poprzez wyrażoną chęć bycia opiniującym na potrzeb wymiaru sprawiedliwości lekarzem. Dlatego też poprawnym rozwiązaniem jest uszczegółowienie formuły, iż odmowa nie może dotyczyć podmiotów, które dobrowolnie wpisały się, a tym samym niejako – zadeklarowały gotowość do służenia wymiarowi sprawiedliwości.

Biegłym, osobom wykonującym czynności biegłego (tzw. biegłym *ad hoc*) oraz osobom zatrudnionym w instytucjach naukowych lub specjalistycznych, tj. o których mowa w art. 31 p. 2, przypada (zgodnie z założeniem projektowym) status funkcjonariusza publicznego. Przywileje płynące z objęcia biegłych sądowych nazewnictwem (tzw. funkcjonariusz publiczny) są oczekiwane przez to środowisko.

W literaturze pojawiały się sugestie autorów, aby uregulować również sytuacje używania tytułu „biegły”. Brak prawnego unormowania tej sprawy powodował różnorakie interpretacje. Nowy zapis projektu ustawy w art. 10.2

⁴⁰ § 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz. U. nr 15, poz. 133).

⁴¹ Projekt ustawy o biegłych w postępowaniach sądowych.

⁴² 195 k.p.k.: „Do pełnienia czynności biegłego jest obowiązany nie tylko biegły sądowy, lecz także każda inna osoba, o której wiadomo, że ma odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie”.

jasno to precyzuje, nie pozostawiając wątpliwości. „Osoba wpisana na listę biegłych może używać tytułu «biegły» jedynie w postępowaniu, w którym została powołana do wydania opinii albo wykonania przewidzianej w ustawie innej czynności”. Linia orzecznicza odnośnie do tej kwestii, co należy przypomnieć, znalazła pokrycie w tworzonej regulacji. Pytanie tylko, czy jest to słuszne założenie.

3. INTERPRETACJA PROPOZYCJI USTAWOWYCH WNIOSKI

W trakcie tworzenia ustawy o biegłych sądowych opinie odnośnie do użyteczności i bezzasadności owego aktu były podzielone. Tymczasem taki dokument mógłby okazać się właściwy, gdyż osoby biorące udział w kontaktach medyczno-sądowych nie stronią od pozytywnego ustosunkowywania się do przedmiotowej kwestii, podkreślając, jak ważna jest zgodność w tematyce reformy wokół środowiska biegłych (lekarzy). Natomiast drogi dochodzenia do poprawności stanu i stanowisk są różnorako interpretowane, wobec czego trudno wykreować jedną wiążącą propozycję. Obawy odnośnie do niektórych lekarzy, jakoby wprowadzenie zmian miało być obrazą środowiska medycznego, uderzeniem w zawód lekarza, w jego wiarygodność, są bezzasadne. Można pokusić się nawet o stwierdzenie, iż nowa, lepsza, konkretniejsza i precyzyjna zarazem ustawa wzbogaca wizerunek lekarza, wzmacnia jego prestiż. Bycie biegłym z „nowej listy” niewątpliwie będzie zaszczytem. Fachowość, rzetelność i pełne kompetencje pozwolą na większe poważanie lekarza biegłego sądowego. Nie chodzi o to, by biegli wywodzący się z różnych kręgów zawodowych wzajemnie wytykali sobie popełniane błędy, ale żeby w tym obszarze działalności wytworzyli system eliminujący osoby niespełniające odpowiednich wymogów kwalifikacyjnych, w tym i etycznych.

Trzeba tymczasem pamiętać, iż powyższe analizy dotyczą propozycji zapisów ustawy. Do trzeciego kwartału 2008 r. projekt ustawy nie znalazł się niestety w grupie ustaw, które weszłyby w życie, aczkolwiek słusznie został wstrzymany tok działania wobec przedmiotowego projektu, ponieważ zawarte w nim wytyczne nie są w pełni przemyślanym pod względem merytorycznym aktem, gdyż faktycznie zawierają wiele nieścisłości. Nieuzasadnione byłoby wprowadzanie kolejnego „prawnego bubla” (gdyż takich wiele jest w Dziennikach Ustaw), tym niemniej sama koncepcja pracy nad poprawą zapisów ustawodawczych jest pozytywna i bez wątpienia godna uznania. Dyskusja nad

problematyką nieprawidłowości w pracy biegłego stanowiła przecież punkt wyjścia do utworzenia projektu ustawy o biegłym w postępowaniu sądowym.

Niedoprecyzowane, pełne luk prawnych przepisy stały się przyczyną występujących obecnie nieprawidłowości. Potrzebę ustawowego uregulowania instytucji biegłego zauważyły również środowiska prawnicze, naukowe i eksperckie. Nie bez znaczenia były głosy mediów⁴³, które owe braki w funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości dostrzegały i często dość sardonicznie komentowały.

Szczególne zainteresowanie ustaleniem wymiernych zasad oceny jakości pracy oraz nadanie odpowiedniego statusu prawnego określonym specjalnościom przyniósł przełom 2006/2007. Sytuację najwyraźniej obserwować można w medycynie, zaczynając od uregulowania jej statusu prawnego w Ustawie o lekarzu sądowym i dążeniu do wprowadzenia Ustawy o biegłych w postępowaniu sądowym oraz w innych postępowaniach prowadzonych na podstawie ustaw poprzez doskonalenie przepisów składowych po przygotowanie do pełnienia określonych funkcji kompetentnego biegłego lekarza.

Do tej pory zainteresowanie pełnieniem funkcji biegłego sądowego było ogromne, o czym świadczy liczba wydawanych opinii czy danych wpisywanych na listach sądowych itp. Chociaż wątpliwe było poczucie odpowiedzialności (takiego biegłego) związane z rolą, jaką pełnił „w imieniu prawa”, niewątpliwie brak jednak było spojrzenia z dystansem na własne kompetencje, a potrzeba korygowania umiejętności w tej szczególnej dziedzinie, potrzeba dokształcania była niweczona. Trudno teraz dokonywać analizy zysków i strat z wprowadzenia nowych ustaw i propozycji regulujących pozycję biegłego. Jeszcze za wcześnie o tym mówić. Istnieje natomiast głębokie przekonanie, że akt w randze ustawy będzie gwarantem rzetelnego przestrzegania prawa, a wraz z nim nastąpi wzrost świadomości lekarzy podejmujących się tej szczególnej i odpowiedzialnej funkcji, ściśle związanej z problematyką sprawiedliwych rozstrzygnięć.

W założeniach projektowana ustawa dość precyzyjnie została ujęta, aczkolwiek jest kilka sprzecznych, a przez to nie mogących uzyskać pełnej akceptacji elementów składowych.

⁴³ A. S z u l c, *(Od)biegli od prawdy*, www.kiosk.onet.pl; I. M i e c i k, *Przebiegli*, „Polityka” nr 12, z dn. 23 marca 2002 r.; M. B o g u s z, *Dance macabre w świątyniach prawa*, „Newsweek” nr 3 z dn. 23 stycznia 2005 r.

BIBLIOGRAFIA

- B o g u s z M.: Dance macabre w świątyniach prawa, „Newsweek” nr 3, z dn. 23 stycznia 2005 r.
- C i o c h K., M i e r z e j e w s k i P.: Opinia biegłych psychiatrów w procesie karnym w świetle kodeksu postępowania karnego, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1965, nr 3-4.
- Dekret z dnia 26 października 1950 r. o należnościach świadków, biegłych, stron w postępowaniu sądowym (Dz. U. nr 49, poz. 445 oraz Dz. U. z 2004 r. nr 273, poz. 2702).
- G ł a z e k A.: Biegły sądowy i jego status, w: *Iure et facta. Księga jubileuszowa ofiarowana doktorowi Józefowi Gurgulowi*, red. J. Wójcikiewicz, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych 2006.
- G r u z a E.: Ustawa o biegłych potrzeba czy kosztowny zbytek, w: *A. G ł a z e k, Biegły w sądzie. Konferencja w 40. rocznicę śmierci Profesora Jana Sehna*, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych 2006.
- H o r o s z o w s k i P.: *Stan medycyny i kryminalistyki*, Warszawa 1951.
- K e g e l Z.: *Ekspertyza ze stanowiska procedury i kryminalistyki*, Wrocław 1976.
- K r y ż e A.: Biegły w sądzie, Ogólnopolska konferencja naukowa, zorganizowana w dn. 9-10 grudnia 2005 r. w Instytucie Ekspertyz Sądowych im. prof. Jana Sehna w Krakowie.
- M i e c i k I.: Przebiegli, „Polityka” nr 12, z dn. 23 marca 2002 r.
- P a t e j u k A.: *Praktyczne aspekty wykonywania czynności biegłego sądowego*, w: *J. Turek, Rola biegłego we współczesnym świecie*, Warszawa 2002.
- Projekt Ustawy o biegłych w postępowaniu sądowym oraz w innych postępowaniach prowadzonych na podstawie ustaw z dn. 26 kwietnia 2006 r.
- Projekt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia wysokości opłat za wpis na listę biegłych (wydany na podstawie projektu ustawy o biegłych w postępowaniach sądowych).
- Rozporządzenie ministra sprawiedliwości w sprawie biegłych sądowych z dn. 24 stycznia 2005 r. (Dz. U. nr 15, poz. 133)
- Rozporządzenia ministra sprawiedliwości w sprawie kosztów przeprowadzania dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym z dn. 18 grudnia 1975 r. (Dz. U. nr 46, poz. 254, ze zm.)
- Rozporządzenie w sprawie wynagradzania biegłych (tłumaczy) z zakresu daktyloskopii z dn. 31 października 1989 r. (Dz. U. nr 64, poz. 292).
- S i e d l e c k i W.: *Państwo i Prawo*, 1978, nr 12.
- Statut Kolegium Nauk Sądowych w Polsce, wersja z września 1994 r. (mps).
- S z u l c A.: (Od)biegli od prawdy, www.kiosk.onet.pl
- T o m a s z e w s k i T.: Stary biegły w nowej szacie, w: *Problemy Współczesnej Kryminalistyki*, t. VI, cz. I, 2003.
- T o m a s z e w s k i T.: Czy nowy biegły w nowej szacie?, w: *Iure et facta. Księga jubileuszowa ofiarowana doktorowi Józefowi Gurgulowi*, red. J. Wójcikiewicz, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Ekspertyz Sądowych 2006.

- Uchwała Zjazdu Katedr Kryminalistyki, Wilga, z dn. 3-5 października 2001 r., w: Problemy Współczesnej Kryminalistyki, t. V, 2002.
- Ustawa o ochronie informacji niejawnych z dn. 22 stycznia 1999 r. (Dz. U. z 2005 r. nr 196, poz. 1631 oraz z 2006 r. nr 104, poz. 708 i 711).
- Ustawa Prawo o ustroju sądów powszechnych z dn. 27 lipca 2001 r. (Dz. U. nr 98, poz. 1070).

DISCUSSION OF THE CURRENT LAWS
AND DRAFT LAWS REGARDING MEDICAL EXPERTS

S u m m a r y

The lack of precise regulations relating to medical experts makes one consider the current laws (i.e. the directive on court experts of 24 Jan 2005) and the respective draft law of 2006 regarding the introduction of a law on experts in court proceedings and other types of proceedings conducted by virtue of the law.

Among other issues, the article discusses unawareness in the area of counselling rules, lack of sufficient knowledge of legal issues and lack of cooperation between lawyers and doctors.

The discussed draft envisages a body of interesting solutions, and the very idea of amending the binding laws is commendable (even if one considers proposals regarding verification of advisory bodies, obligatory knowledge of relevant laws, collective supervision, or ad hoc restriction of an expert – the latter justified in practice). Nevertheless, the question of political involvement of an expert (under supervision of Law Minister) remains unanswered. Has work on the draft in question been justly stopped, then?

Translated by Tomasz Pałkowski

Słowa kluczowe: rozporządzenie w sprawie biegłych sądowych, projekt ustawy o biegłych, weryfikacja kompetencji, znajomość prawa, upolitycznienie funkcji biegłego, nadzór komisji.

Key words: directive on court experts, draft law on experts, verification of competence, knowledge of law, political involvement of expert, collective supervision.